

MY A TRZECI ŚWIAT



Pismo Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim ofiarodawcom, wolontariuszom, pracownikom oraz członkom Ruchu spokoju i radości z przeżywania tych wyjątkowych dni. Pozwólmy, by światło nowonarodzonego Dzieciątka Jezus rozprzestrzeniło się wszędzie: niech wejdzie do naszych serc, niech oświeci i ogrzeje nasze domy i niech da światu pokój. Z Bożym Błogosławieństwem wspólnie przeżyjmy nadchodzące Święta w atmosferze przepelnionej dziękczynieniem i z ufnością wejdźmy w nadchodzący 2024 rok.



Redakcja

Katastrofalne skutki zmian klimatu dla dzieci

Czy papieska adhortacja Laudate Deum otworzy nasze oczy i uszy?

Papież Franciszek 4 października 2023, opublikował adhortację apostolską zatytułowaną „Laudate Deum”, czyli „Chwała Bogu”. Adhortacja skierowana jest do wszystkich ludzi dobrej woli i mówi o problemach i wyzwaniach, które niosą z sobą zmiany klimatyczne. Zwykle skupiamy się na drastycznych opisach skutków huraganów, czy powodzi, zauważamy, że topnieją

lodowce, docierają do nas informacje o ekstremalnych upałach i suszach. A co z ludźmi w ubóstwie? Kto pochyla się nad cierpieniem dzieci? – pyta ks. Shay Cullan, irlandzki misjonarz, założyciel fundacji PREDA zajmującej się dziećmi ulicy na Filipinach, pionier ruchu Fair Trade.

Ciąg dalszy na str. 2

W NUMERZE

Katastrofalne skutki zmian klimatu dla dzieci	1
Dzień Adopcji Serca 2023	3
Blżej problemów afrykańskich i azjatyckich dzieci	4
Podziękowania z DR Kongo	5
Program Adopcja Serca – zmiany składek.....	5
Zaczęło się w Rutshuru	6
Wieści ze wspólnot	7
Problemy edukacji na Madagaskarze	8
Spotkanie w Kulekhani	9
Przeznacz 1,5% podatku na akcję dożywiania głodujących dzieci	10
Zakup leków dla chorych pacjentów Ośrodka Zdrowia w Dimako w Kamerunie.....	12

Zaproszenia na spotkania opłatkowe

BIAŁYSTOK – Spotkanie opłatkowe wspólnoty białostockiej odbędzie się 15 grudnia br. Po Mszy św. o godz. 17:00 w sali na plebanii w parafii Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny przy ul. Adama Chętnika 80.

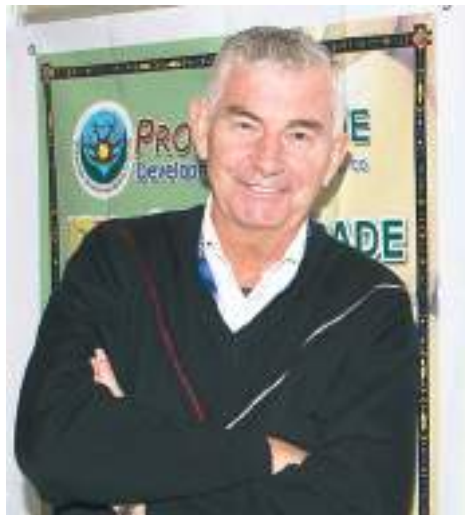
BYTOM – Zapraszamy na spotkanie opłatkowe w sobotę, 20 stycznia 2024 r., o godz. 16:00, do sali parafialnej kościoła Św. Jacka w Bytomiu przy ul. Matejki 1, (wejście od strony „podwórka”, małego parkingu). Przygotowujemy niespodzianki.

GDAŃSK – 13 stycznia 2024 r. o godzinie 15:00 zapraszamy do udziału w spotkaniu opłatkowym, które odbędzie się w kawiarence przy parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Gdańsku. Informacja o szczegółach spotkania zostanie przekazana do Ofiarodawców mailowo oraz za pośrednictwem mediów społecznościowych na początku stycznia.

WROCŁAW – spotkanie opłatkowe odbędzie się 13 stycznia 2024 r. o godz 11:00 w parafii Św. Augustyna.

Zapraszamy serdecznie

W grudniu przypada 75. rocznica uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Deklaracja określiła prawa każdego żyjącego człowieka, dbając o jego godność i stosując zasadę równości. Została zaoferowana państwom z całego świata do ratyfikowania i wdrożenia. Dziś jednak widzimy, że choć wiele z nich przyjęło Deklarację, to nie stosuje jej zasad na co dzień wobec swoich obywateli. Ks. Shay Cullen zwraca przede wszystkim uwagę na sytuację dzieci w krajach Globalnego Południa. To ich prawa są najczęściej naruszane, a dodatkowo cierpią z powodu skutków zmian klimatu.



Katastrofalne skutki zmian klimatu

Raport Unicef stwierdza, że „około 1 miliarda dzieci - prawie połowa z 2,2 miliarda dzieci na świecie – żyje w jednym z 33 krajów sklasyfikowanych jako „skrajnie wysokiego ryzyka”. Filipiny zajmują 31. miejsce w rankingu krajów „wysokiego ryzyka” ze względu na klęski żywiołowe spowodowane zmianami klimatu.

Zaledwie dziesięć bogatych krajów uprzemysłowionych jest odpowiedzialnych za aż 70 procent globalnej emisji CO₂, która powoduje globalne ocieplenie i katastrofalne zmiany klimatyczne. Zaledwie dziewięć procent szkodliwych emisji CO₂ jest powodowanych przez 33 kraje, które najbardziej cierpią z powodu szkód wyrządzonych środowisku przez zmiany klimatu. Najbardziej niszczycielskie konsekwencje tej sytuacji ponoszą dzieci.

Papież Franciszek w swojej najnowszej encyklice na temat zmian klimatycznych, zatytułowanej „Laudate Deum”, winą za narastający kryzys klimatyczny obarczył nieodpowiedzialność i brak troski ze strony wielkiego biznesu i urzędników państwowych, którzy dążą do własnego bogactwa kosztem planety i ubogich. „Nasze reakcje nie były adekwatne, podczas gdy świat, w którym żyjemy, załamuje się i może zbliżyć się do punktu krytycznego” – napisał. Zwrócił uwagę na nieodwracalność szkód. „Niektóre skutki kryzysu klimatycznego są już nieodwracalne, przynajmniej przez kilkaset lat, takie jak wzrost globalnej temperatury oceanów, ich zakwaszenie i spadek ilości tlenu”.

To właśnie wyższe temperatury oceanów w znacznym stopniu przyczyniają się do częstszych i silniejszych sztormów i tajfunów. Kiedy rządy i liderzy przemysłu ignorują prawdę i nadal polegają na eksploatacji ropy naftowej i subsydują ją oraz promują paliwa kopalne, powodują katastrofy klimatyczne. Aby promować paliwa kopalne, takie jak węgiel, ropa i gaz, spowalniają

Ciąg dalszy na str. 10

POMÓŻMY SIEROTOM TRZECIEGO ŚWIATA



ADOPCJA SERCA

Adopcja Serca to niezwykle dzieło pomocy sierotom i dzieciom ze skrajnie ubogich afrykańskich rodzin prowadzone przez Ruch Maitri od 1996 roku. **Udział w programie oznacza moralne zobowiązanie ofiarodawcy do niesienia pomocy konkretnemu znanemu z nazwiska i imienia podopiecznemu. Celem Adopcji jest uchronienie najbiedniejszych od śmierci głodowej i chorób oraz zapewnienie dzieciom środków na naukę i przygotowanie do samodzielnego życia.**

JAK PRZYSTĄPIĆ DO PROGRAMU?

Aby wspierać konkretne dziecko w programie Adopcji Serca, należy:

- wypełnić deklarację przystąpienia do programu dostępną na stronie **www.maitri.pl**
 - w deklaracji należy wskazać wybraną formę pomocy.
 - udział w programie potwierdzamy przez opłacenie składki adopcyjnej za 3 miesiące.
- Na życzenie, po kontakcie telefonicznym deklaracja może zostać wysłana pocztą.

FORMY PROGRAMU

- **Szkoła podstawowa** – obejmuje dzieci najmłodsze, uczęszczające do szkoły podstawowej i te, które nie rozpoczęły jeszcze nauki. **Miesięczna składka to równowartość 15 EUR*** przeznaczane na dożywianie i utrzymanie dziecka oraz opłaty szkolne. Pomocy udziela się do czasu ukończenia szkoły podstawowej przez podopiecznego.
- **Szkoła średnia** – obejmuje dzieci i młodzież uczące się w szkole ponadpodstawowej. **Miesięczna składka to równowartość 19 EUR*** z przeznaczeniem na utrzymanie podopiecznego i opłaty szkolne. Program trwa około 6 lat.
- **Szkoła życia** – uczęszcza do niej zazwyczaj młodzież pełnoletnia, która wcześniej nie miała możliwości nauki ani zdobycia zawodu. **Miesięczna składka to równowartość 19 EUR*** z przeznaczeniem na opłaty szkolne. Pomoc trwa 3 lata.

* – 1 EUR z każdej zapłaconej składki przeznaczamy co miesiąc na administrację programem Adopcji Serca.

PROJEKTY POMOCOWE

Fundusz dożywiania głodujących – darowizny przeznaczane są na organizację zbiorowego dożywiania głodujących dzieci w szkołach, przedszkołach i ośrodkach dożywiania.

Fundusz Pomocy Ubogim – wybierając ten fundusz ofiarodawca nie podejmując długoletniego zobowiązania, może samodzielnie określić wysokość kwoty i okres przekazywania pomocy lub dokonać jednorazowej wpłaty (bez wypełniania deklaracji). Wspierane dzieci są objęte programem Adopcji, lecz nie przypisane indywidualnie do ofiarodawców.

Projekty pomocowe. Ruch Maitri wspomaga realizację projektów związanych z zakupami leków, remontami i wyposażeniem ośrodków zdrowia, budową studni, itp. Lista projektów oczekujących na wsparcie znajduje się na stronie internetowej.

Temperatura na świecie coraz bardziej zbliża się do punktu krytycznego, z którego nie ma powrotu, gdy globalna temperatura osiągnie poziom o 1,5 stopnia wyższy niż w erze przedindustrialnej i nie będzie można tego odwrócić. To właśnie wtedy jedna katastrofa spowoduje kolejną w niepowstrzymanej reakcji łańcuchowej zniszczenia. Spowodowali to ludzie, a 10 najbogatszych krajów jest za to odpowiedzialnych w 70%.

Dzieci są najbardziej narażone na zmiany klimatu według najnowszego raportu Unicef zatytułowanego „The Climate Crisis is a Child Rights Crisis: Introducing the Children’s Climate Risk Index”, zaprezentowanego niedawno w siedzibie ONZ w Nowym Jorku. Jest to część trwającego projektu badawczego, który analizuje podatność i czynniki ryzyka związane z tym, jak zmiany klimatu zagrażają dzieciom. Dzieci są narażone na skutki burz, powodzi i osunięć ziemi. W innych częściach świata susza zabija wszystko. Umierają dzieci i dorośli. Powodzie wywołują choroby przenoszone przez wodę, ludzie tracą swój dobytek, a słabe domy z bambusowymi i trawiastymi dachami są z łatwością niszczone. Powoduje to również duży stres i pogarsza zdolność do nauki dzieci i ich samopoczucie. Jeśli z powodu ubóstwa zostaną odesłane do dalekich krewnych, mogą cierpieć z powodu niedożywienia oraz utraty miłości i ochrony ze strony rodziców. Są wówczas także narażone na przemoc fizyczną i seksualną.

Dzień Adopcji Serca 2023

Gdańska Wspólnota Ruchu Maitri

9 września odbyły się obchody Dnia Adopcji Serca. W Kościele Katolickim obchodzimy go 5 września, a po raz pierwszy uroczystość ta miała miejsce w 2017 roku. To data nieprzypadkowa, bowiem 5 września przypada również wspomnienie Św. Matki Teresy z Kalkuty, patronki Ruchu „Maitri”.

Tegoroczne uroczystości zorganizowane przez Stowarzyszenie Ruchu „Maitri” miały miejsce w parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Gdańsku Wrzeszczu. Zgromadzeni goście mieli okazję wysłuchać m.in. świadectwa Jeana Claude Ndatimany - podopiecznego programu Adopcja Serca i jednocześnie kleryka ze Zgromadzenia Księża Marianów.

Jean pochodzi z Rwandy, studiował w Kamerunie. Od roku uczy się języka polskiego w Lublinie, aby wkrótce rozpocząć studia teologiczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Z zaproszonymi gośćmi podzielili się swoim świadectwem, które można obejrzeć na naszym kanale



Jean Claude nad Morzem Bałtyckim.

YouTube AdopcjaSerca. Przy okazji swojej wizyty Jean miał także okazję w towarzystwie członków gdańskiej wspólnoty „Maitri” zwiedzić lokalne zabytki oraz po raz pierwszy zobaczyć polskie morze.



*Zdjęcie z wystawy „Misja II”.
Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Masaka w Rwandzie.*

Wystawa „Misja II”

Tegoroczne obchody Dnia Adopcji Serca połączone zostały z otwarciem wystawy „Misja II” autorstwa Łukasza Sokoła, wieloletniego wolontariusza Ruchu „Maitri”, która opowiada o życiu podopiecznych programu Adopcja Serca Maitri. Fotografie pokazują ich codzienność, która z dnia na dzień, krok po kroku, dzięki wsparciu darczyńców i wiślikowi wolontariuszy i współpracowników, staje się bardziej znośna. Elektroniczna wersja wystawy dostępna jest do obejrzenia na naszej stronie internetowej www.maitri.pl.

Białostocka wspólnota Ruchu Maitri

Od kilku lat Dzień Adopcji Serca świętujemy, organizując akcję w naszej wspólnotowej parafii Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. Zbieramy fundusze na projekt ze strony wspólnoty gdańskiej podczas niedzielnych Mszy Św. Pod koniec ogłoszeń parafialnych zachęcam do składania ofiar na konkretny cel, zaś członkowie mojej wspólnoty kwestują oraz sprzedają pamiątki afrykańskie, z których fundusze idą na projekt. Rozdają też gazetki „My i Trzeci Świat” i materiały dotyczące Adopcji Serca.

W tym roku jednak udało nam się dzięki pomocy Tadeusza Makulskiego z Gdańska zaprosić misjonarza - ks. Romana Rusinka SAC, który od kilku lat utrzymuje kontakt z wspólnotą gdańską. Poznaliśmy niezwykłego, bożego człowieka. Ksiądz przebywał w latach 1995-2001 w Rwandzie, rozpoczął swoją posługę tuż po ludobójstwie w tym kraju i widział jego straszliwe skutki - stosy ciał, tysiące sierot. Aby pomóc dzieciom zaangażował się w Adopcję Serca naszego Ruchu, później zaś w pallytyńską Adopcję Serca. Ks. Roman jest też autorem książek o tematyce misyjnej: „Dzieci Rwandy”, „Kibeho - Cud w sercu Afryki”, „W świecie bajek, przysłów i powiedzeń środkowoafrykańskich”, „Przywrócić nadzieję - Adopcja Serca”. Gościł również na jednym ze Spotkań Krajowych naszego Ruchu.



Dzień Adopcji Serca w Białymstoku.

Świadectwo ks. Romana bardzo poruszyło parafian. Mówił on o swojej posłudze w Afryce, podkreślając dobro jakie płynie z Adopcji Serca, które jest dziełem naszego Ruchu. Nieczęsto słyszymy tak wiele dobrych słów na temat Ruchu. Ogromnie poruszyła jego opowieść o tym, jak z grupą Rwandyjczyków oraz współpracownikiem zakonnym miał zostać rozstrzelany. Uratowały ich wszystkich próśby Rwandyjek o to, aby przed śmiercią mogły się wyspowiadać. Księża uzyskali na to zgodę. Gdy włożyli alby i stuły i zaczęli

spowiadać, bandyci zmienili zamiar i puścili wszystkich wolno.

Razem z ks. Romanem po Mszach Św. rozprowadzaliśmy jego książki, pamiątki afrykańskie a także gazetki Ruchu. Kwestowaliśmy na dożywianie dzieci w Burkina Faso, dokąd miał w niedługim czasie udać się ks. Roman. Zebraliśmy na ten cel ponad 7102 zł, 20 dolarów i 3 euro .

Po raz kolejny mogliśmy, służyć nieuczciwni, cieszyć się tym, że służymy najbiedniejszym z biednych.

Edyta z Białegostoku

Blżej problemów afrykańskich i azjatyckich dzieci

Przedstawiciele Stowarzyszenia Ruchu Maitri na przestrzeni października i listopada odwiedzili kilka szkół, aby opowiedzieć o idei Adopcji Serca oraz

realiach życia ubogich dzieci w krajach Afryki i Azji. Spośród odwiedzonych placówek część od lat uczestniczy w programie i obejmuje patronatem potrzebujących pod-

opiecznych. Spotkania te odbyły się w kontekście corocznego Tygodnia Misyjnego, który w tym roku przypadał na 22-28 października, a podczas którego szczególną wagę przykładano do kwestii dzielenia się z ubogimi w krajach Afryki i Azji.

W trakcie spotkań dzieci i młodzież z polskich szkół miały okazję zdobyć podstawową wiedzę na temat warunków życia w krajach Globalnego Południa oraz zrozumieć sytuację ekonomiczną dzieci i dorosłych w najbardziej ubogich rejonach Afryki i Azji. Jednocześnie biorący udział w spotkaniu mieli szansę zobaczyć, że ich własne potrzeby i pragnienia są bardzo podobne do tych, które mają dzieci w odległych regionach świata. Dzieci na każdej szerokości geograficznej potrzebują opieki, zabawy, a przede wszystkim dobrej edukacji. Uczniowie, aby lepiej utożsamić się z rówieśnikami z Afryki, mieli okazję podjąć się ich tradycyjnych obowiązków, czyli dostarczania wody.

Uczestnicy spotkań dowiedzieli się, że jedną z odpowiedzi na potrzeby dzieci z ubogich rodzin jest program Adopcji Serca Maitri, którego celem jest zmniejszenie ubóstwa wśród mieszkańców Afryki Subsaharyjskiej i Azji. Poprzez długoletni program patronatu nad dziećmi, zapewnia im dostęp do edukacji i pomoc w utrzymaniu. Dzięki projektom pozwalającym na dostarczanie żywności i opieki medycznej dla ubogich wspierane są lokalne społeczności w przezwyciężaniu problemów dnia codziennego.

Spotkania z dziećmi i młodzieżą odbyły się w Szkole Podstawowej im. Andrzeja Grubby w Zelgoszczy, Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka w Rychlikach, Szkole Podstawowej nr w Elblągu oraz w Szkole Podstawowej im. Ignacego Krasickiego w Straszynie. Na koniec serdeczne podziękowania za pomoc w zorganizowaniu części ze spotkań w szkołach należą

się wieloletnim i zasłużonym wolontariuszom Stowarzyszenia Ruchu Maitri – Państwu Janowi i Bożenie Lemierskich, doceniając ich zaangażowanie i pracę na rzecz uświadamiania lokalnej społeczności o wadze pomagania potrzebującym w krajach Globalnego Południa.

Szymon Luliński



Spotkanie w Szkole Podstawowej im. Ignacego Krasickiego w Straszynie.



Spotkanie w Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka w Rychlikach.



Spotkanie w Szkole Podstawowej im. Andrzeja Grubby w Zelgoszczy.

Podziękowania z DR Kongo



Budowa studni przy sierocińcu AFEOA w Lubumbashi w DR Konga, zrealizowana dzięki ofiarności darczyńców Ruchu „Maitri” to radość dla dzieci i okolicznych mieszkańców. Poniżej przedstawiamy krótkie podsumowanie projektu nadesłane przez odpowiedzialną za jego realizację Panią Therese Manyingu.

Projekt budowy studni miał na celu zapewnienie wody pitnej sierocińcowi AFEOA i okolicznym rodzinom, który od lat cierpią na brak dostępu do niej. To w Lubumbashi kluczowy problem. Główną przyczyną niedoboru wody jest nieprawidłowe działanie lokalnych wodociągów, a także kłopoty z energią elektryczną w prowincji. Liczba ludności nieustannie wzrasta. Stara

instalacja wodna, która została zbudowana w 1957 roku i służyła wówczas do obsługi niewielkiej liczby osób, nie jest już w stanie obsługiwać rosnącej populacji.

Przed wybudowanie studni kupowaliśmy 10-15-litrowe kanistry wody od nieformalnych sprzedawców, którzy dostarczają ją konsumentom na rowerach za ok. 250 franków kongijskich (40 groszy). Woda ta wymyka się spod kontroli służb higieny miejskiej i często jest źródłem wielu przenoszonych w ten sposób tropikalnych chorób.

Samo wiercenie studni zajęło 4 dni. Dłużej trwała instalacja hydrauliki. Wykonawca dał nam roczną gwarancję na studnię, a także obiecał zapewnić jej wieloletnią konserwację. Pierwszy przegląd będzie miał miejsce za dwa lub trzy lata.

Studnia w pełni zaopatrza nasz sierociniec w pitną wodę. Dodatkowo okoliczne rodziny nie wydają już na nią tak dużo, poza minimalnym wkładem, który od nich wzmian pobieramy, w wysokości 100 franków kongijskich (15 groszy). Ich życie znacznie poprawiło się dzięki bezpośredniemu dostępowi do pitnej wody, co z pewnością pozwoli zapobiec wielu chorobom. Dzięki temu odwiertowi jesteśmy spokojni, podobnie jak okoliczna ludność, a nawet przechodnie, którzy zauważają obecność odwiertu w sierocińcu. Nawet jeśli mieszkają daleko, przychodzą ze swoimi kanistrami, aby napełnić je u nas.

Dziękujemy wszystkim darczyńcom za te wsparcie.

Therese Manyingu

Program Adopcja Serca – zmiany składek

Drodzy Ofiarodawcy!

Pragniemy poinformować, że od 1 stycznia 2024 ulegną zmianie kwoty składek w ramach programu Adopcja Serca. Będzie to niewielki wzrost o 10 zł (2 euro) składki dla programów Szkoła Podstawowa, Szkoła Średnia i Szkoła Życia. Od tej daty miesięczna kwota wsparcia będzie wynosić 75 zł (15 euro) dla dzieci z programu Szkoły Podstawowej i 95 zł (19 euro) w programach Szkoły Średniej i Szkoły Życia. Uprzejmie prosimy o zaakceptowanie tej wiadomości i dokonywanie wpłat składek w nowej wysokości.

Składki w programie Adopcja Serca nie były zmieniane od kilkunastu lat. Otrzymywaliśmy sygnały od współpracujących z nami misjonarzy oraz świeckich organizacji, że w krajach dokąd dociera pomoc w okresie od początku pandemii nastąpił bardzo znaczący wzrost kosztów utrzymania. Dodatkowo przyczyniają się do tego trwające na świecie konflikty zbrojne oraz postępujące zmiany klimatyczne. Proponowane przez nas zmiany jedynie w części pozwolą zrekompensować wysokie ceny żywności i energii dla rodzin naszych podopiecznych.

Zapewnienie dostępu do edukacji poprzez pokrycie wydatków z nią związanych i pomoc w

utrzymaniu dostarczana w ramach programu Adopcja Serca to dla naszych podopiecznych jedyna szansa na zdobycie wykształcenia i uniknięcie głodu.

Dlatego prosimy o zrozumienie naszej decyzji i kontynuację wsparcia, co jest niezwykle ważne dla każdego z podopiecznych.

Z góry dziękujemy za Państwa wyrozumiałość i wsparcie.

*Zarząd Stowarzyszenia Ruchu Maitri
Gdańsk 1.12.2023 r.*



Zacząło się w Rutshuru

Prezentujemy poniżej krótką rozmowę z Siostrą Dominiką Laskowską ze Zgromadzenia Sióstr Pallotynek. Siostra przez 48 lat posługiwała w Afryce, niosąc pomoc najbardziej potrzebującym. Przez dużą część swojej posługi współpracowała z Ruchem Maitri, prowadząc program Adopcji Serca. Dziś Siostra jest już na emeryturze, a w rozmowie z nami przy okazji urlopu w Polsce, podzieliła się kilkoma wspomnieniami ze swojej pracy w Afryce.



Siostra Dominika Laskowska SAC przez 20 lat posługiwała na misji w Rutshuru w Demokratycznej Republice Konga.

Na początek prosiłbym, aby Siostra powiedziała kilka słów o sobie – jak długo Siostra już jest w zgromadzeniu i jak długo była w Afryce?

Nazywam się do Dominika Laskowska i należę do Zgromadzenia Sióstr Pallotynek. W tym roku mija 50 lat mojego życia konsekrowanego. Wyjechałam do Afryki w 1982 roku. Pracowałam 18 lat w Rwandzie i 20 lat w Demokratycznej Republice Konga. Najdłużej byłam na misji w DR Kongo w Rutshuru – od 2001 do 2020 roku. W tej chwili na stałe mieszkam we Francji. Przez wiele lat współpracowałam z Ruchem Maitri i bardzo miłe wspominałam te dni, może nawet najlepiej ze wszystkich, które mogłam przeżyć w moim życiu.

Które misje w Rwandzie były Siostry pierwszymi?

Na początku byłam w Gikondo oraz Ruhango.

Jakie były te początki, co było dla Siostry największym szokiem kulturowym?

Początki były bardzo ciekawe bo, przyjechałam do Rwandy sama. Na szczęście byli tam już inni misjonarze. Nasze Siostry i księża Pallotyni przyjęli mnie bardzo życzliwie, mogłam poczuć się na tyle, na ile to było możliwe, jak w domu. To co mnie najbar-

dziej zaskoczyło to upał. Te pierwsze lata to było odkrywanie afrykańskiej rzeczywistości. Pamiętam, że pisałam wtedy długie listy, wszystko mnie interesowało i to właśnie opisywałam. Niestety listy te nie zachowały się do dziś, sama bym je chętnie przeczytała. Skupiała się wtedy na nauce języka, a później zaczęłam pracować w ośrodku dla dzieci niedożywionych.

Gdzie Siostra uczyła się języka?

Języka francuskiego uczyłam się jeszcze przed wyjazdem do Afryki w Szwajcarii. Miejscowego języka kinyarwanda na kursach w stolicy Rwandy – Kigali. Po francusku mówię biegle, w kinyarwanda w pewnym stopniu rozumiem co mówią ludzie, ale z wysłowieniem się mam problem. To bardzo trudny język.

W jaki sposób nawiązała Siostra współpracę z Ruchem Maitri?

Zacząło się w Rutshuru. Znałam już wcześniej program Adopcji Serca. Nie współpracowałam jednak przy jego organizacji. Widziałam za to jak pracują Siostry odpowiedzialne za jego prowadzenie. Wcześniej zajmowały mnie przede wszystkim działania pomocowe skierowane do dzieci niedożywionych. Dopiero w Rutshuru, gdzie przede mną za AS była odpowiedzialna Siostra Weronika Sakowska, zostałam zapoznana z tym tematem i następnie przejęłam odpowiedzialność za program.

Pamięta Siostra liczbę dzieci w Adopcji Serca po przejęciu prowadzenia programu w Rutshuru?

Na początku było to ok. 300 dzieci, a gdy wyjeżdżałam było ich już 800.

Jak wyglądało pozyskiwanie nowych podopiecznych. Rodzice w trudnej sytuacji życiowej sami zgłaszali się ze swoimi dziećmi czy też Siostra znajdowała osoby, którym potrzebna była pomoc?

Wyglądało to różnie. Czasem przychodzili sami rodzice, a czasem ja widząc dzieci niedożywione oferowałam pomoc i przyjęcie do programu Adopcji Serca. Starałam się wychodzić naprzeciw napotykanym oso-

bom – gdy widziałam rodziców z dziećmi dopytywałam, czy mają ich więcej, czy chodzą do szkoły – w ten sposób szukałam dróg dotarcia do najbardziej potrzebujących.

Co było najtrudniejsze w Adopcji Serca z organizacyjnego punktu widzenia?

Z pewnością pisanie listów. Musiałam w tym bardzo dzieciom pomagać. One były tak wdzięczne, że miały w głowie tylko myśl, że muszą wziąć do ręki długopis i napisać „Chcę podziękować Wam za to, że mi pomagacie, dzięki czemu mogę chodzić do szkoły. Jeszcze raz Wam dziękuję.” i to koniec. Często konieczne było napisanie im na tablicy wskazówek. Innym razem zadawałam im pomocnicze pytania – napisz ile ważysz, jaki jest Twój wzrost, jak Ci idzie w szkole, w co lubisz bawić się w wolnym czasie. Zdarzało się także, że po prostu siadałam z dziećmi, żeby odpowiedzieć im coś konkretnego, tak by każdy ich list nie był taki sam.

Jaki miała Siostra kontakt z rodzicami dzieci w adopcji, ich opiekunami?

Wszyscy byli bardzo wdzięczni za to, że dzięki wsparciu mogą wysłać dzieci do szkoły. Na początku jak byłam w Kongo to działaliśmy w taki sposób, że dzieci oprócz wsparcia w nauce dostawały tylko żywność. Potem rozszerzyliśmy to wsparcie o pomoce szkolne i mundurki. Gdy dowiedziałam się, że jakieś dziecko ma problemy w szkole, to wtedy wzywałam rodziców, żeby wytłumaczyli czy jest to spowodowane jakimiś rodzinnymi problemami. Prosiłam o wytłumaczenie dlaczego dziecko się nie uczy, nie robi postępów. Czasem były to trudne rozmowy, ale zawsze staraliśmy się dojść do porozumienia dla dobra dziecka.

Czy są osoby, które były w programie Adopcji Serca, a które zapadły Siostrze szczególnie w pamięci?

Jedną z takich osób jest Sibomana Uwista. To niezwykle radosny człowiek. Był dzieckiem, które zgubiło się w trakcie wojny. Zawsze mimo to był uśmiechnięty i wdzięczny za wszystko. Z własnej woli w wolnym czasie przychodził do nas na teren misji i nam pomagał, zwłaszcza w ogrodzie. Kształcił się w kierunku rolniczym, a niedawno ożenił się i mieszka w Rutshuru. Pomogliśmy mu zbudować dom. Inną osobą, która przychodzi mi do głowy, jest Ombeni Munganga, który w tej chwili jest lekarzem anestezjologiem we Francji i kończy wyrabianie międzynarodowego dyplomu. We wrześniu 2023 wrócił do Gomy w DR Konga i w grudniu planuje

Ciąg dalszy na str. 11

Więści ze wspólnot



Białystok

● Od wielu lat (od 27 sierpnia do 4 września) wspólnota białostocka w kościele pw. Zwiastowania NMP w Białymstoku prowadzi nowennę za wstawiennictwem Świętej Matki Teresy z Kalkuty. Jakiś czas temu zrodziło się pragnienie, aby wprowadzić do naszego kościoła relikwie Świętej Matki Teresy. Nie wiedzieliśmy jak to zrobić, ale zaczęliśmy się gorąco modlić w tej intencji. Bóg odpowiedział na nasze modlitwy...

● W ubiegłym roku Tadeusz z Gdańska przywiózł albumy z Matką Teresą i Świętym Franciszkiem na Spotkanie Krajo-we w Warszawie. Pomyślałam wówczas, że znów Matka Teresa daje nam znak... Przywieźliśmy album do parafii, a sami podjęliśmy modlitwę. W kwietniu razem z Dorotą pojechaliśmy na rekolekcje do Gniezna „Weź udział w trudnościach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii”. Jechałam tam raczej z obowiązku niż potrzeby serca, bo miałam wiele rozterek, czy mogę zostawić rodzinę, bo to „długi weekend”, bo ciepło, bo daleko itp... Ale pojechałam. Bóg nam wynagrodził stokrotnie! Bóg mówił mi do serca... To był bardzo dobry czas!

● Ks. Andrzej w swoich konferencjach mówił o wielu zagrożeniach czyhających na ludzi, o tym jak bronić się przed złem, jak stać się lepszym człowiekiem. Miałam wrażenie, że wszystkie słowa były skierowane tylko do mnie. Wiele otrzymałam. Był też czas dla siostry i brata. Na spacerze z Jankiem (wiedząc, że wspólnota warszawska ma już relikwie), opowiedziałam mu o swoim pragnieniu przyjęcia relikwii Św. Matki Teresy do naszej parafii. Janek okazał się dobrym narzędziem w ręku Boga. Po powrocie z rekolekcji przekazał mi informację, jakie są procedury. 30 czerwca wysłaliśmy do Rzymu prośbę potwierdzoną przez księdza proboszcza i biskupa. Po dwóch tygodniach ks. Paweł, który wszystko koordynował, poinformował nas, że relikwie można już odebrać.

● 5 września 2023 r., po zakończeniu Nowenny, we wspomnienie Świętej Matki Teresy, w naszej parafii zostały uroczystie wprowadzone relikwie. To było piękne święto, na które przyjechały z Jankiem Siostry Misjonarki Miłości, Agnieszka, Główna Odpowiedzialna Ruchu Maitri, Jacek, Anetka i Danusia.



Jak wielki jest Bóg! Z perspektywy minionych wydarzeń, jestem głęboko przekonana, że dar relikwii jest owocem rekolekcji w Gnieźnie.

Alicja z Białegostoku

Bytom

● Bytomska wspólnota Ruchu Maitri brała udział w festynie z okazji odpustu Św. Jacka w Bytomiu. Było to 19 sierpnia obok kościoła. Do bogatego programu artystycznego dołączyliśmy z kolorowym kiermaszem rękodzieła afrykańskiego. Dary za zakupione pamiątki zasilily fundusz „Mleko dla dzieci Syrii”. Tradycyjnie rozdawaliśmy cytaty św. Matki Teresy z Kalkuty z kopią Jej autografu.

● 25 sierpnia doszło do spontanicznego spotkania delegatek naszej wspólnoty z jezuitą o. Andrzejem Gryz z Homs (Syria), przebywającego przejazdem w Bytomiu. Była okazja podziękowania misjonarzowi za przekazanie skrupulatnego rozliczenia i dokumentacji programu „Mleko dla Syrii”, a także wymiany podarunków, planów na przyszłość.

● Od 27 sierpnia bytomianie indywidualnie odmawiali nowennę do Św. Matki Teresy z Kalkuty. 5 września, w dzień Św. Teresy, uczestnicy bytomskiej wspólnoty Ruchu



brali udział w Mszy św., prosząc za Jej przyczyną, o Boże błogosławieństwo dla osób związanych z programem pomocy „Adopcja Serca” (misjonarze, dzieci i rodzice adop-

cyjni, Ruch „Maitri”). Po Mszy zawitała na spotkanie do nas Święta z Kalkuty w postaci relikwii, rozważyliśmy jeden dzień nowenny. Z racji Dnia „Adopcji Serca” mama adopcyjna otrzymała oczekiwaną fotografię i kwestionariusz wspieranej dziewczynki z Ugandy.

● 9 września był w Bytomiu „Fajer”, czyli doroczny Dzień Organizacji Pozarządowych. Stowarzyszenie Adopcji Serca - „MAITRI” włączyło się w to świętowanie stoiskiem z kiermaszem misyjnym, informatorami o Adopcji, wystawą o Kamerunie, cytatami Św. M. Teresy.

● 15 września delegatki z Bytomia reprezentowały nasz Ruch na spotkaniu Rady Ruchów Katolickich Diecezji Gliwickiej z nowym biskupem ordynariuszem Sławomirem Oderem i pomocniczym Andrzejem Iwaneckim. Po prezentacji wspólnot były plany i zaangażowanie w Kongres Eucharystyczny diecezji.

● 25 listopada zorganizowaliśmy na skwerze Św. Matki Teresy z Kalkuty w Bytomiu różaniec w int. rodzin dzieci utraconych (z uwagi na różne przyczyny ich śmierci). Z powodu bardzo złej aury przenieśliśmy się z modlitwą do kaplicy pobliskiego kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego. Rozdaliśmy cytaty Św. z Kalkuty o aborcji.

Gdańsk

● W ramach obchodów Dnia Adopcji Serca 9 września gdańską wspólnotę Ruchu odwiedził podopieczny programu i jednocześnie kleryk ze Zgromadzenia Księża Marianów Jean Claude Ndatimana. Relację z wizyty oraz świadectwo Jeana można znaleźć na naszej stronie www.maitri.pl.

● W sierpniu gdańską wspólnotę Ruchu odwiedziła Siostra Dominika Laskowska SAC, która przez wiele lat prowadziła program Adopcja Serca, najpierw w Rwandzie, a potem w Demokratycznej Republice Konga. Siostra wróciła już z misji w Afryce i aktualnie na stałe posługuje we Francji. Z Siostrą Dominiką spotkali się uczestnicy Ruchu oraz wolontariusze Stowarzyszenia, dziękując jej za wieloletnią współpracę. Wywiad z Siostrą można przeczytać na stronie 6 i 11.

● Przedstawiciele gdańskie wspólnoty Ruchu „Maitri” na przełomie października i listopada odwiedzili kilka szkół z okolic Gdańska i Elbląga, w których przedstawili dzieciom ideę programu Adopcji Serca i warunki życia w krajach Globalnego Południa. Relację z wizyt można przeczytać w niniejszym numerze gazetki na stronie 4.

Ciąg dalszy na str. 11

Problemy edukacji na Madagaskarze

Ojciec Ludwik Wawrzeczek MSF w liście do darczyńców gdańskiego Stowarzyszenia Ruchu Maitri opisuje jak wygląda początek roku szkolnego na Madagaskarze, opisując realia życia na wyspie oraz problemy z jakimi musi się mierzyć w codziennej pracy na rzecz potrzebujących dzieci. W tym kraju pomocą w ramach programu Adopcji Serca objętych jest 38 dzieci.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Po wakacjach zostały już tylko wspomnienia, podobnie jak każdemu z nas. Wracając na Madagaskar z końcem sierpnia, od razu zostałem „pożarty przez maszynę pracy”. Wrzesień



to początek roku szkolnego. Mimo że u nas data ta nie musi ściśle wiązać się z 1 września, a szczególnie na wioskach, gdzie wszystko jest „płynne”, to jednak podwajamy wysiłek, aby w tym czasie ruszyć z edukacją gdzie tylko się da. Pierwsze uderzenie poszło na szkołę główną w Tandrano. Porwaliśmy się z motyką na słońce i uruchomiliśmy w tym roku pierwszą klasę gimnazjum. Wymaga to przeorganizowania wielu rzeczy, poprzesuwanie dotychczasowych współpracowników i zatrudnienie dodatkowych. Czyli są potrzebne dodatkowe pomieszczenia, zarówno na klasy jak i na mieszkania dla nauczycieli. Nasi lokalni mieszkańcy to analfabeci, a jeśli ktoś już ma jakieś wykształcenie, chociażby nawet i maturę to ze względu na korupcję, która jest tutaj wszechobecna, jego wiedza jest niewystarczająca, aby nauczać w szkole podstawowej. Czyli musimy zatrudniać ludzi z centrum kraju, gdzie procent ludzi ochrzczony sięga 90%, co również znajduje odzwierciedlenie w poziomie edukacji.

Jak w poprzednich latach, tak i w tym roku wzrasta liczba uczniów w szkole centralnej w Tandrano. Najliczniejsze są klasy 3 i 4, gdzie liczba uczniów podchodzi tam pod 50 i ciągle jeszcze dochodzą. Pomieszczenia były budowane dla 30 uczniów. W młodszych klasach liczba uczniów waha się pomiędzy 20 – 30. W starszych klasach dochodzą dzieci, które

pierwsze dwie lub trzy klasy robiły na wioskach, a teraz przechodzą do centrum i mieszkają w internacie. Liczba uczniów w klasach wzrasta z czasem o 100 i więcej procent. Są potrzebne nowe ławki, konieczność podziału klas na dwie mniej liczne grupy. W zeszłym roku dobudowaliśmy drugie skrzydło internatu, aby pomieścić przyrost dzieci z wiosek, żeby mogły kontynuować naukę, było ich wtedy sześćdziesięcioro. W tym roku mamy ich osiemdziesięcioro. Czyli wracamy ponownie do pytania, gdzie ich pomieścić (?). Te dzieci, które się zmieszczą śpią na piętrowych pryzkach, po kilkoro na jednej, pozostałe na ziemi. Nie mamy materacy, jedynie maty wyplatane z trzciny. A do tego te 80 brzuszaków trzeba nakarmić.

Aby rozładować problem internatu, przynajmniej w części, grupę 15-sto osobową, naszych najstarszych wychowanków wysłaliśmy do miasteczka Ankazoabo. Oczywiście tam też trzeba im zapewnić pomieszczenia na mieszkanie i wyżywienie itd. Jest to dla nas o tyle pomocne, że już od 65 lat jest tam szkoła katolicka od przedszkola po gimnazjum, a od kilku lat i po liceum, czyli edukacja jest w pełni zabezpieczona, a o resztę trzeba powalczyć. Kolejna karta naszego zmagania to opieka medyczna. Dzieci przychodzące z wiosek to „puszka Pandory”: zawszone, zarobaczone, mają wszelkie choroby tropikalne..., łącznie z chorobami wenerycznymi odziedziczonymi po swoich rodzicach. Początek każdego roku szkolnego to wielki exodus z Tandrano, naszego centrum, do szpitala w Ankazoabo na kompleksowe badania i leczenie. Jest to kolejny „worek bez dna” z wydatkami.

Przed wakacjami szkółek na wioskach było 18. We wrześniu połowa z nich ruszyła z au-

tomatu w nowy rok szkolny. Drugą połowę jednak trzeba na nowo odwiedzać, gromadzić ludzi i zachęcać, aby zdecydowali się posyłać dzieci do szkoły. Jeśli uda nam się zachęcić choćby ze cztery rodziny, aby posłały dziecko do szkoły to już się cieszymy, że możemy ją otworzyć. Korzystając z atmosfery edukacyjnej jaki daje miesiąc wrzesień odwiedzamy także i inne wioski, a nuż gdzieś się uda. I tak dzięki temu mamy już jedną nową wioskę w tym roku szkolnym. Kilka wiosek złożyło też obietnicę, że wyśle swoje dzieci do szkoły, zobaczymy co z tego wyniknie. Każda taka placówka to dodatkowo miejsce ewangelizacji, każdy uczeń to misjonarz, przynosząc Dobrą Nowinę ze szkoły pod strzechę swego domu rodzinnego.

Dlaczego tak niewiele dzieci się uczy? Na pewno odpowiedzi można byłoby udzielić wiele. Jednakże jednym z podstawowych to niedożywienie. U siebie w domu jadają kiepsko, ale jakoś przeżyją. A w szkole z pustym brzuchem trudno wytrzymać. We wrześniu, upragnionego ryżu większość ludzi już nie ma. Potem są zbiory manioku, dobrze że on jest, bo jest co jeść, ale to skromne jedzenie i niezbyt zdrowe, aby dwa razy dziennie żywić się tylko maniakiem. Trzeciego posiłku z powodu niewystarczalności pożywienia najczęściej nie ma. Na 1 października, wspomnienie św. Tereski, patronki szkoły zaprosiliśmy wszystkich uczniów ze szkoły w Tandrano na wspólny obiad. Część z nich ostatni raz ryż jadła przed wakacjami, kiedy były zbiory tego wymarzonego produktu. Dzięki Wam za wsparcie jakiego nam udzielacie, to dzięki Wam możemy głosić Chrystusa poprzez małe cuda dnia codziennego.

Niech Pan błogosławi i strzeże.

o. Ludwik Wawrzeczek MSF





Spotkanie w Kulekhani

Poniżej prezentujemy świadectwo pana Marka Słonia, który przy okazji wizyty w Nepalu spotkał się ze swoją podopieczną z programu Adopcja Serca. Odwiedził osadę Kulekhani niedaleko Kathmandu, w której prowadzimy także program dożywiania we współpracy z Karunika Foundation. W Nepalu Stowarzyszenie Ruchu Maitri pomocą obejmuje 131 podopiecznych.

Moją pasją są góry i od dawna chciałem raz w życiu zobaczyć te największe – Himalaje. Gdy podjąłem się udziału w programie Adopcji Serca i przydzielono mi dziecko ze szkoły w okolicach Kathmandu, dojrzała we mnie decyzja o wyjeździe do Nepalu. Uczestnikom zorganizowanego przeze mnie trekkingu wokół Manaslu zaproponowałem

odwiedzenie i wsparcie dzieci w Kulekhani, na co zgodziła się połowa grupy.

Po powrocie z gór najpierw udaliśmy się na zakupy. Z pomocą jednej z nauczycielek wybraлиśmy ubrania dla mojej podopiecznej oraz szaliki i czapki dla wszystkich dzieci, których w tej szkole jest około 80. Nazajutrz udaliśmy się na miejsce: najpierw jeepem przez górskie drogi, potem łodzią na drugą stronę jeziora, a wreszcie piechotą na górę. Najpierw odwiedziliśmy rodzinny dom wspieranej przeze mnie dziewczynki. Dziecko mało rozumiało z sytuacji dokonującej się wokół niej, a rozmowa przez tłumacza redukowała interakcję do najprostszyc



komunikatów. Po przyjęciu ubrańek i pluszowego słonika dziewczynka pokazała mi dom swój i swoich dziadków: bardzo prosty i ubogi, ale zarazem piękny i pełen jakiegoś dostojęstwa, zatopiony w niesamowitym krajobrazie. Potem razem poszliśmy do szkoły. Uczennice i uczniowie powitali nas wieńcami z kwiatów, szarfami i pięknymi występami tanecznymi. Choć zaplanowane było zrobienie zdjęć portretowych tylko wybranych dzieci, wszystkie chciały pozować i żadne nie mogło być pominięte. Na koniec pomogliśmy rozdawać dzieciom obiad. Nie przygotowaliśmy go sami, ale pieniądze przekazane przez nas misji – pozostałe po zakupach ok. 450 zł – pozwolą na sfinansowanie ok. 230 posiłków. Rozmowy z osobami kierującymi szkołą przyczyniły się do określenia potencjalnych pól dalszej współpracy, jak zlecenia informatyczne, nawiązania kontaktu między fundacją a korporacjami w Polsce, kursy i licencje metody Montessori.

Trudno powiedzieć, ile sześćioletnia dziewczynka zapamięta z tego dnia, ale nie mam wątpliwości, że moje wspomnienie Kulekhani długo pozostanie żywe.

Marek Słoń



Prosimy o pomoc dla ośrodków dożywiania głodujących dzieci w Afryce Subsaharyjskiej i w Azji poprzez przekazanie 1,5% podatku dochodowego na rzecz

Stowarzyszenie Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI

KRS 0000364214

Już za kilka tygodni rozpocznie się okres rozliczeń podatku dochodowego. Pragniemy poinformować, że istnieje możliwość przekazania **1,5% podatku na rzecz naszego Stowarzyszenia**. Bardzo prosimy, abyście Państwo przekazali te środki na prowadzoną przez nas akcję dożywiania głodujących dzieci w Afryce i Azji. Pieniądze zostaną jak dotychczas wydatkowane na zakup i dostarczenie żywności do misyjnych ośrodków dożywiania, oraz do szkół i przedszkoli gdzie prowadzona jest nasza akcja wydawania posiłków głodnym dzieciom.

Jak przekazać 1,5% na fundusz dożywiania głodujących dzieci

Aby przekazać swój 1,5% podatku na akcję dożywiania głodujących dzieci w Afryce subsaharyjskiej i w Azji wypełniając PIT należy wpisać nasze dane:

KRS 0000364214

Stowarzyszenie Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”

Cel szczegółowy: Fundusz dożywiania głodujących dzieci

Katastrofalne...

Dokończenie ze str. 2

inwestycje i rozwój odnawialnych źródeł energii, takich jak energia wiatrowa i słoneczna, geotermalna, wodna, bio i wodoro- wa. Pozostawiają problemy nierozwiązane i, jak mówi papież Franciszek, rezultatem są bardziej katastrofalne skutki globalnego ocieplenia, które stwarza „prawdopodobieństwo ekstremalnych zjawisk, które są coraz częstsze i intensywniejsze”.

Kościół katolicki ma swoje ultrakonserwatywne elementy, które papież Franciszek określił jako „pewne lekceważące i mało

Przeznacz 1,5% podatku na akcję dożywiania głodujących dzieci

Wypełnij PIT online i przekaz nam swój 1,5% podatku

Jako organizacja finansowana przez indywidualnych darczyńców, szukamy różnych metod, aby dotrzeć do ludzi dobrej woli. Akcja 1,5% podatku jest jedną z nich. Dzięki niej zyskujemy wsparcie pozwalające na polepszenie życia tysięcy ubogich dzieci, zyskujemy też szansę na uratowanie wielu z nich od chorób i skutków niedożywienia. Wchodząc w poniższy link można skorzystać z narzędzia, które umożliwia **rozliczenie się w formie online, a także pobranie gotowych wzorów rozliczeń PIT:** <https://www.pitax.pl/rozliczenie-pit-online-0000364214/>

Na co zostaną przeznaczone Wasze pieniądze?

Jednym z celów statutowych Stowarzyszenia Ruchu „Maitri” z Gdańska jest niesienie pomocy potrzebującym i żyjącym w skrajnym ubóstwie. Poprzez pomoc charytatywną aktywnie angażujemy się w zwalczanie głodu, poprawę dostępności usług medycznych i tworzenie szans na edukację dzieci. Naszym największym programem jest Adopcja Serca, dzięki której zapewniamy dostęp do edukacji ok. 3900 sierotom i dzieciom ze skrajnie ubogich rodzin w 12 krajach. Od ponad 20 lat współpracujemy z placówkami misyjnymi Kościoła katolickiego w Afryce subsaharyjskiej, syryjskim Aleppo, Indiach oraz z organizacjami świeckimi w Nepalu i w Demokratycznej Republice Konga. To z ich udziałem pomoc dociera do potrzebujących.

Zebrane z 1,5% podatku środki zostaną przeznaczone na akcje dożywiania głodujących prowadzone przez współpracujące z nami misyjne ośrodki zdrowia i szkoły.

Dziękujemy za zaufanie

Dzięki Waszej hojności **urzędy skarbowe przekazały nam z tytułu rozliczenia 1,5% podatku za rok 2022 kwotę 143.185 zł. Po analizie otrzymanej listy wpłat uzyskane środki zostały rozdysponowane na wskazane przez ofiarodawców cele szczegółowe:**

- 108.991 zł na Fundusz Dożywiania.
- 10.077 zł na finansowanie programu Adopcja Serca przez indywidualnych ofiarodawców - Maitri Gdańsk.
- 5.290 zł na Fundusz Pomocy Ubogim.
- 4.928 zł na projekty pomocowe realizowane przez Maitri Lublin.
- 81 zł na finansowanie programu Adopcja Serca przez indywidualnych ofiarodawców - Maitri Wrocław.

Marzymy o świecie bez głodu i ubóstwa, w którym cierpienie ludzkie nie jest treścią codziennego życia, a mieszkańcy Ziemi są równi i ich prawa są w pełni respektowane. Otrzymywane pieniądze są przyczynkiem do realizacji tej wizji. Dziękujemy serdecznie za to wsparcie. Zachęcamy do przekazania 1,5% na rzecz naszego Stowarzyszenia oraz do informowania o takiej możliwości bliskich i znajomych.

Zarząd Stowarzyszenia Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”

rozsądne opinie, z którymi się spotykam, nawet w Kościele Katolickim”. Dla tych w Kościele i poza nim, którzy zaprzeczają i ignorują kryzysy związane z globalnym ociepleniem i jego skutkami, miał do powiedzenia to. „Pomimo wszelkich prób zaprzeczania, ukrywania, pomijania lub relatywizowania tej kwestii, oznaki zmian klimatycznych są obecne i coraz bardziej widoczne. Nikt nie może zignorować faktu, że w ostatnich latach byliśmy świadkami ekstremalnych zjawisk pogodowych, częstych okresów niezwyklej upałów, suszy i innych okrzyków protestu”.

Papież powiedział, że to efekty chciwości i wyzysku liberalnego kapitalizmu. Potentaci finansowi i guru inwestycyjni, któ-

rzy ignorują globalne kryzysy, muszą zostać zakwestionowani. Papież Franciszek rzucił im wyzwanie: „Niestety, kryzys klimatyczny nie jest dokładnie sprawą, która interesuje wielkie potęgi gospodarcze, których troską jest jak największy zysk przy minimalnych kosztach i w jak najkrótszym czasie”. (...)

Zamiast niszczyć naturalne siły przyrody, musimy przekształcić je w pozytywne, ratujące życie źródła czystej energii, promujące życie i dobrobyt ludzi, chroniące dzieci i planetę.

Artykuł opracowany na podstawie tekstów ks. Shay Cullena: The Declaration of Human Rights is for all, oraz Disastrous Consequences Of Climate Change For Children źródło; www.preda.org

Zaczęło się...

Dokończenie ze str. 6

ślub. Poprosił mnie nawet, żeby została jego świadkową. Niestety taki wyjazd do Afryki w tej chwili byłby dla mnie zbyt wymagający i to niemożliwe.

Czym się Siostra zajmuje teraz na „emeryturze”, po powrocie z Afryki do Europy?

Prowadzę katechezę dla polskich dzieci w Osny pod Paryżem. Raz na tydzień

przyjeżdżają do nas Polacy z dziećmi do naszej kaplicy. Zamiennie co zjazd ich dzieci mają lekcje polskiego lub katechezę. W ubiegłym roku szkolnym miałam także jedną lekcję w tygodniu z dziećmi francuskim w lokalnym college'u. Co ciekawe uczyłam tam, nie religii, a religioznawstwa. Do



Siostra Dominika Łaskowska SAC z dziećmi.



Spotkanie wolontariuszy Stowarzyszenia Ruchu "Maitri" z s. Dominiką Łaskowską SAC w Gdańsku.

moich obowiązków należy także opieka nad zakrystią w naszej parafii i wszystko co z nią związane – należy przypilnować czystości i porządku. W naszej pallotyńskiej wspólnotcie w Osny są cztery Polki i jedna Kamerunka. One uczą religii na cały etat, a ja jak widać z doskoku, bo przecież jestem na emeryturze.

Dziękuję za rozmowę.

Szymon Luliński

Więści ...

Dokończenie ze str. 7

● 5 grudnia świętowaliśmy Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. Z tej okazji odbyło się spotkanie online z wolontariuszami tłumaczącymi korespondencję dla ofiarodawców Adopcji Serca. Podczas spotkania gościem specjalnym był rodzic adopcyjny Marek Słoń, który ma podopieczną w Nepalu. Opowiedział o swojej wizycie w Nepalu i spotkaniu z dzieckiem adopcyjnym. Więcej na temat spotkania można przeczytać na stronie 9. Dwa dni później odbyło się spotkanie dla wolontariuszy stacjonarnych, którzy pomagają w naszym gdańskim biurze w czynnościach administracyjnych. W jego trakcie odbyła się Msza Święta odprawiona przez duszpasterza gdańskiej wspólnoty ks. Marka Dynię.

Lublin

● 16 lipca 2023 r. odbył się kiermasz książek, zebraliśmy 1397 zł, a potem grill i podziękowanie dla naszych tanzańskich przyjaciół

● 15 września 2023 r. Konrad Czernichowski gościł w IX LO im. Mikołaja Kopernika w Lublinie w klasie, która zdecydowała się wziąć udział w „Adopcji Serca” i będzie pomagać koleżdze z Demokratycznej Republiki Konga. Link do relacji: <https://www.umcs.pl/pl/aktualnosci,24644,wizyta-dr-czernichowskiego-w-ix-lo-w-lublinie,137345.chtm>

● W dniu 16 września 2023 r. odbyło się Pierwsze Forum Ruchów, Wspólnot Formacyjnych i Stowarzyszeń Katolickich Archidiecezji Lubelskiej, w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej (ul. Bursztynowa 20). Wzięło w nim udział 95 osób z 25 organizacji.

● 21 września 2023 r. Konrad Czernichowski odwiedził szkołę w Dębicy, która od lat uczestniczy w Adopcji Serca. Ze strony internetowej szkoły: „21 września gościliśmy w naszej szkole dra Konrada Czernichowskiego, nauczyciela akademickiego lubelskiego UMCSu oraz Jordan University College w Morogoro w Tanzanii. Gościa powitał wicedyrektor pan Tomasz Koziół zachęcając młodzież i nauczycieli do wysłuchania wykładu pt. „Problemy społeczno-ekonomiczne Afryki, Kamerunu i Tanzanii” oraz Adopcja serca jako wsparcie osoby najuboższej - ratowanie sierot od śmierci i głodu. Ukazując istotę Adopcji Serca przybliżył też Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”, w którym współpracuje charytatywnie od lat z koordynatorką spotkania dr Małgorzatą Gawle-Wiernasz. Zachęcił też młodzież do studiowania w lubelskiej uczelni UMCS”.

● W październiku 2023 r. wspólnota lubelska rozpoczęła spotkania formacyjne. Konferencję wygłosił ks. Andrzej Szulej.

● 7 listopada 2023 r. odbyło się spotkanie formacyjne „Sekularyzm a kwestia religii” - naturalna otwartość na Chrystusa w Afryce,

a w Europie rozszerza się obojętność religijna/ateizm - papież Jan Paweł II zastanawiał się nad przyczyną i wskazał następujące: 1) zamiast zanurzenia się w wiarę człowiek wierzy w rozwój naukowo-techniczny 2) człowiek chce się zrównać z Bogiem; 3) używanie wolności bez granic. Człowiek zapomina o Bogu, obojętnie na Boga. Jeśli zatem Boga wyrzuci to tworzy sobie bożki, bo dusza ludzka nie lubi próżni (ekologia, zwierzęta, planeta jest bożkiem). Sekularyzacja nie dotyczy jednostek, ale całych grup. Potrzeb religijnych nie da się wygasić do końca, pytań o sens. Społeczeństwo wyzywa się sacrum.

● 3 listopada w Szkole Podstawowej nr 28 w Lublinie gościł Modeste Habiaryemy z Rwandy, studiujący biologię molekularną na UMCS-ie. Spotkał się z uczniami klas 3,5,6. Przedstawił ciekawą prezentację na temat flory i fauny swojego kraju i kontynentu.

● W listopadzie w IX LO w Lublinie była prezentowana wystawa „Kameruńska codzienność” autorstwa Konrada Czernichowskiego.

● 21 listopada w Szkole Podstawowej nr 28 w Lublinie ponownie gościł Modeste Habiaryemy, tym razem wystąpił przed dyrekcją szkoły, nauczycielami i uczniami najstarszych klas, opowiadał o Ruchu MAITRI i Adopcji Serca w Rwandzie.

Prośba o pomoc

Zakup leków dla chorych pacjentów Ośrodka Zdrowia w Dimako w Kamerunie

Dwie dekady ratowania ludzi

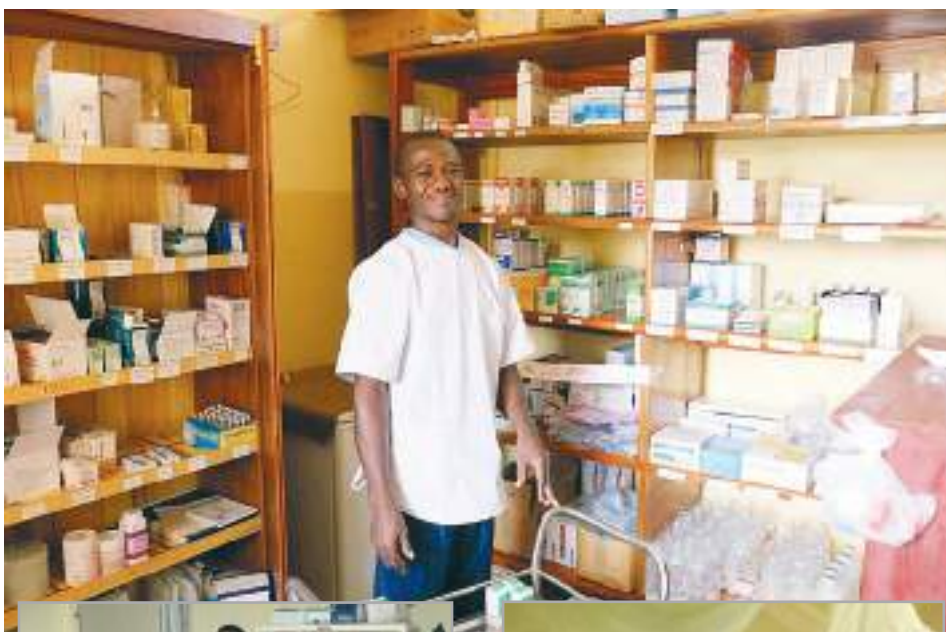
Nasz Ośrodek Zdrowia w Dimako funkcjonuje od 20 lat. Przez te lata udało się nam ukończyć budowę siedziby. W ostatnim czasie postawiliśmy finalny budynek. Dzięki temu warunki pracy i warunki leczenia uległy poprawie. Wszystko to, co udało się nam dokonać jest dziełem naszych dobrodziejów, w tym darczyńców Stowarzyszenia Ruchu Maitri. Prawie od początku istnienia Ośrodka przychodzicie nam z pomocą. Kolejny raz musimy poprosić o zakup leków dla naszych chorych i cierpiących pacjentów. Dzięki Waszemu wsparciu możemy pomagać wszystkim, którzy przychodzą do naszego Ośrodka. Pomoc obejmuje także tych, których nie stać na opłacenie leczenia, zrobienie badań czy zakup leków. Trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie Ośrodka bez Waszego wkładu!

Chorych nie stać na leki

Miejskowa ludność, która przychodzi do nas, jest bardzo biedna, żyje głównie z uprawy ziemi. Do tego dochodzi jeszcze fakt wojny, która toczy się w anglojęzycznej części Kamerunu. Coraz więcej ludzi z regionów objętych wojną przesiedla się w nasze strony w poszukiwaniu spokojnego życia. Ta grupa ludzi jest przedmiotem naszej szczególnej troski, gdyż często są pozbawieni podstawowych środków do życia. Leki są bardzo drogie i coraz trudniej je dostać. Wasz udział jest nieoceniony i pomagają nam zaopatrzyć nasz Ośrodek Zdrowia w podstawowe leki.

Jedyna lecznica w mieście

Dzięki Waszej pomocy nasz Ośrodek może sprawnie funkcjonować i jest gotowy nieść pomoc tym najbardziej potrzebującym: kobietom w ciąży, rannym po wypadkach z ciężkimi obrażeniami, wycieńczonym przesiedleńcom. Można powiedzieć,



że w obecnej sytuacji jesteśmy jedną placówką medyczną w mieście, która spełnia swoją funkcję wobec chorych. Szpital państwowy prawie nie funkcjonuje. Musimy stawiać czoła trudnym przypadkom i sytuacjom. Zakup leków to konieczność, by pomóc ratować zdrowie ludzi dotkniętych chorobami i schorzeniami. Kwota, o którą prosimy pomoże nam w zgromadzeniu medykamentów potrzebnych na okres 3-4 miesięcy.

Dziękujemy Wam z serca za Wasz udział i obiecujemy modlitwę w Waszej intencji każdego dnia!

*s. Wirgilia Bondel,
Zgromadzenie Sióstr
Karmelitanek Dzieciątka Jezus*

KWOTA PROJEKTU: 4440 EURO

Wpłaty na ten cel prosimy kierować na:

Nr konta – wpłaty w PLN

34 1240 1255 1111 0010 4395 6330

Nr konta – wpłaty w EURO

PL 33 1160 2202 0000 0002 5567 7854

SWIFT: BIGBPLPW

Nazwa rachunku:

Stowarzyszenie Ruchu MAITRI
ul. ks. Zator Przytockiego 3
80-245 Gdańsk

Numer projektu: 122/KARML



Adres redakcji: Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”, przy Parafii Najświętszego Serca Jezusowego, Gdańsk-Wrzeszcz
Tel./faks: 58-520-30-50; www.maitri.pl; e-mail: gdansk@maitri.pl. Redakcja: Ewa Turek, Tadeusz Makulski, Szymon Luliński.
Skład: Urszula Dobrzyńska. Koszt prenumeraty: 18 zł na rok (wraz z wysyłką). Nr konta: PeKaO SA. III O/Gdańsk., 34 1240 1255 1111 0010 4395 6330. Nazwa rachunku: Stowarzyszenie Ruchu MAITRI; ul. Ks. Józefa Zator-Przytockiego 3; 80-245 Gdańsk.
Biuro gdańskiego ośrodka Ruchu Maitri czynne: PN, WT, CZ: 10.00–18.00, ŚR, PT: 8.00–16.00.
Wspólnotowa Msza św.: w drugi czwartek miesiąca o godz. 15:00, **chętnych do udziału prosimy o kontakt telefoniczny.**